

Sygn. akt II Ca 1584/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 marca 2017 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Mariola Wojtkiewicz (spr.)
Sędziowie:	SO Violetta Osińska SO Agnieszka Tarasiuk - Tkaczuk
Protokolant:	stażysta Anna Grądzik

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 29 marca 2017 roku w S.

sprawy z powództwa **Banku (...) Spółki Akcyjnej w W.**

przeciwko **P. R., A. R. (1)**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanych od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum w Szczecinie z dnia 21 czerwca 2012 roku, sygn. akt I C 819/11

**zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I. i II. w ten sposób, że powództwo oddala.**

SSO Violetta Osińska SSO Mariola Wojtkiewicz SSO Agnieszka Tarasiuk - Tkaczuk

Sygn. akt II Ca 1584/16

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 21 czerwca 2012 r. Sąd Rejonowy Szczecin - Centrum w Szczecinie po rozpoznaniu sprawy z powództwa Banku (...) S.A w W. przeciwko A. R. (2) o zapłatę (sygn. akt I C 819/11):

I. zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 43.906,92 zł z odsetkami wynoszącymi w stosunku rocznym czterokrotność wysokości stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego liczonymi od dnia 6 kwietnia 2011 r.;

II. zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 5227,76 zł tytułem kosztów procesu;

III. zwrócił powódce kwotę 600 zł.

**Sąd Rejonowy oparł powyższe rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach:**

Pozwany złożył u powódki wniosek o udzielenie pożyczki, do którego dołączył zaświadczenie o zatrudnieniu i wysokości zarobków.

W dniu 26 czerwca 2009 r. została zwarta umowa pożyczki na podstawie, której powódka udzieliła pozwanemu pożyczki w kwocie 35.516,46 zł.

Część udzielonej pożyczki w kwocie 1.775,82 zł oraz w kwocie 3.740,64 zł, zgodnie z § 4 ust. 2 pkt. 2 i 3 umowy pożyczki, została pobrana na poczet prowizji za udzielenie pożyczki oraz składki ubezpieczeniowej z tytułu ubezpieczenia na życie. Pozostała część pożyczki w kwocie 30.000 zł została przeznaczona na cel konsumpcyjny i została przelana dnia 26 czerwca 2009 r. na rachunek bankowy pozwanego (§ 5 ust. 1 pkt. 1 umowy).

W § 14 ust. 2 i 3 umowy przewidziano odsetki od zadłużenia przeterminowanego w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego.

Pozwany pismem z dnia 30 października 2009 r., w którym wskazał adres zamieszkania al. (...) w S., wnosił o prolongatę pożyczki. Powódka przychyliła się do wniosku i wyraziła zgodę na zawieszenie rat kapitałowych. Wysłała do niego pismo z dnia 01 grudnia 2009 r. celem podpisania aneksu, lecz pozwany nie odebrał go i nie podpisał aneksu.

Wobec braku reakcji ze strony pozwanego, pismem z dnia 2 lutego 2010 r., wysłanym na jedyny znany adres pozwanego, wskazanym przez niego, powódka wypowiedziała umowę.

W dniu 6 kwietnia 2011 r. powódka wystawiła wyciąg z ksiąg banku, z którego wynikało aktualne zadłużenie pozwanego na kwotę dochodzoną pozwem.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał powództwo za zasadne.

Nie budziły wątpliwości Sądu okoliczności faktyczne sprawy wynikające z dowodów z dokumentów złożonych w sprawie przez Bank, w tym fakt zawarcia umowy, skoro nie tylko sama umowa pożyczki została podpisana przez pozwanego, ale również inne dokumenty (np. wniosek o udzielenie pożyczki, pismo o prolongowaniu spłaty pożyczki), nadto kwota udzielonej pożyczki oraz fakt jej przelania na rachunek pozwanego. Nie może zdaniem Sądu I instancji zostać pominięty wyciąg z ksiąg banku, który choć jest dokumentem prywatnym, to jednak sporządzonym przez instytucję finansową, która ma określoną wiarygodność (art. 95 ust. 1 prawa bankowego), zaś strona pozwana nie obaliła domniemania wynikającego z tego dokumentu. Jednocześnie w ocenie Sądu nieuzasadnione było kwestionowanie treści w/w pism, skoro kuratorowi procesowemu nie udało się skontaktować z pozwanym. Strona procesu, jej reprezentanci ma obowiązek wypowiedzieć się co do twierdzeń strony przeciwnej. Nie oznacza to jednak, że można wszystkiemu przeczyć, zwłaszcza jeśli nie ma się na ten temat wiedzy. Takie zaprzeczenie jest sprzeczne z art. 3 k.p.c., który nakłada na strony obowiązek dawania wyjaśnienia co do okoliczności sprawy zgodnie z prawdą i bez zatajania czegokolwiek. Skoro kurator procesowy nie miał kontaktu z pozwanym i nie zna okoliczności faktycznych sprawy z relacji pozwanego, albo z własnych ustaleń, to nie może przeczyć, że pozwany zawarł umowę pożyczki, zwłaszcza że w aktach sprawy znajduje się umowa podpisana przez pozwanego.

Jak zauważył Sąd Rejonowy, w oparciu o umowę pożyczki pozwany zobowiązał się do spłaty kwoty w niej wskazanej. W razie braku płatności, Bank był uprawniony do wypowiedzenia umowy, co też nastąpiło. Wypowiedzenie zostało wysłane na adres pozwanego ujawniony w umowie. Co więcej, adres ten był aktualny, skoro sam pozwany przywołał ten adres w swym piśmie o prolongowaniu pożyczki. Wobec niespłacenia zadłużenia, wskutek wypowiedzenia umowy pożyczki, po upływie okresu wypowiedzenia, nastąpiła wymagalność całego roszczenia powódki z tytułu udzielonej pożyczki. Jednocześnie zdaniem Sądu wypowiedzenie nastąpiło zgodnie z § 19 ust. 1 pkt. 2 umowy pożyczki. Powódka bezskutecznie wzywała pozwanego do zapłaty i to pod rygorem wypowiedzenia umowy. Mogła zatem w oparciu o § 20 umowy domagać się spłaty pozostałej części pożyczki. Ponadto, stosownie do § 14 ust. 2 i 3 umowy mogła domagać się odsetek od zadłużenia przeterminowanego w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego.

Sąd I instancji miał na uwadze, że kwota raty miesięcznej do dnia wypowiedzenia umowy pożyczki była stała i zgodnie z § 6 ust. 2 pkt. 2 umowy wynosiła 846,15 zł miesięcznie i jej płatność winna następować do 30 - go każdego miesiąca. Pozwany dokonał jedynie części spłaty pożyczki. Strona powodowa w swym piśmie z 28 grudnia 2011 r. szczegółowo uargumentowała w jaki sposób zaliczyła te wpłaty, i zaliczenia te były dokonane prawidłowo. Pozwany spłacił kapitał pożyczki w kwocie 1.161,95 zł. Do spłaty pozostał kapitał w kwocie 34.354,51 zł. Powódka przedstawiła i uargumentowała w swym piśmie procesowym wyliczenie odsetek umownych wskazanych w wyciągu z ksiąg banku dołączonego do pozwu, na którą składają się odsetki umowne bankowe od pożyczki na kwotę 2.875,27 zł oraz odsetki umowne od zadłużenia przeterminowanego z tytułu pożyczki na kwotę 6.657,14 zł. Ponadto należy doliczyć prowizję i opłaty bankowe w kwocie 20 zł, która to kwota nie była kwestionowana.

Mając na uwadze powyższe Sąd Rejonowy uwzględnił powództwo, zasądzając od należności głównej odsetki odpowiadające czterokrotności wysokości stopy kredytu lombardowego NBP liczone od dnia wniesienia pozwu, które to odsetki nie przekraczały wysokości odsetek maksymalnych określonych w art. 359 § 2<sup>1</sup> k.c.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu znajduje podstawę prawną w art. 98 § 1, 99 k.p.c.

Apelację od powyższego orzeczenia wywiódł pozwany zaskarżając go w części co do punktów I. i II. Zaskarżonemu orzeczeniu apelujący zarzucił naruszenie:

a) art. 56 k.c. i 65 § 1 i 2 k.c. poprzez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, wyrażające się w przypisaniu skutków prawnych oświadczeniu woli powoda - zawartym w piśmie z dnia 2 lutego 2010 r. „wypowiedzenie umowy”, w oderwaniu i wbrew postanowieniom umowy pożyczki z dnia 26 czerwca 2009 r., w szczególności § 14 ust. 5 i 6 tej umowy;

b) art. 6 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie, polegające na przeniesieniu na stronę pozwaną ciężaru dowodu co do okoliczności, których wykazanie w świetle art. 720 § 1 k.c. obciążało w całości powoda, a sprowadzające się do zastąpienia oceny wykonania przez bank obowiązków dowodowych oceną wiarygodności stanowiska pozwanego;

c) art. 230 k.p.c. przez nieprawidłowe zastosowanie, polegające na przyjęciu za przyznane okoliczności kwestionowanych przez stronę pozwaną od początku postępowania, tj. m.in. skuteczności rozwiązania umowy pożyczki z dnia 26 czerwca 2009 r. oraz wysokości zgłoszonego w pozwie roszczenia, a co za tym idzie, bezkrytyczne przyjęcie za podstawę rozstrzygnięcia w powyższym zakresie nie udowodnionych faktów z których powód wywodził skutki prawne;

d) art. 233 § 1 k.p.c., poprzez przekroczenie przez Sąd granic swobodnej oceny dowodów prowadzące do błędnego ustalenia stanu faktycznego, poprzez:

- całkowite pominięcie treści oświadczeń woli stron zawartych w § 14 ust. 5 i 6 umowy pożyczki z dnia 26 czerwca 2009 r., a przez to, bezpodstawne przyjęcie za ustalone faktów nie popartych dowodami, tj. aby powód, pomimo niedochowania ustalonych przez siebie procedur, skutecznie złożył oświadczenie woli o wypowiedzeniu umowy pożyczki z dnia 26 czerwca 2009 r.;
- bezpodstawne przyjęcie, iż dokumenty prywatne i wydruki załączone do pozwu i pisma banku z dnia 28 grudnia 2011 r. stanowią wystarczające poparcie twierdzeń powoda w przedmiocie wyliczenia wysokości dochodzonej należności, a w konsekwencji powyższego przyjęcie, iż tylko na podstawie gołosłownych twierdzeń powoda, że zostały wykazane wysokość i istnienie zgłoszonej w pozwie wierzytelności;
- przyjęcie za podstawę ustaleń faktycznych w sprawie nieprawidłowo poświadczonej za zgodność z oryginałem kserokopii wezwania do zapłaty z dnia 30 grudnia 2009 r. niestanowiącej, z uwagi na powyższą nieprawidłowość, dokumentu prywatnego w rozumieniu art. 245 k.p.c.

Wskazując na powyższe zarzuty pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości oraz uwzględnienie wynagrodzenia kuratora w postępowaniu odwoławczym według norm przepisanych, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpatrzenia.

W uzasadnieniu apelacji pozwany wskazał, iż Sąd zakwestionował wiarygodność jego stanowiska z uwagi na nieposiadanie wiedzy o zdarzeniach relewantnych dla niniejszej sprawy, a który to stan wywołany został przez brak kontaktu kuratora z A. R. (2). Jednakże z uwagi na fakt, iż to stanowisko pośrednio odnosiło się także do weryfikacji pozostałych okoliczności sprawy, a przez to do oceny pozostałych dowodów, podniósł, iż w zakresie wykraczającym poza ocenę realizacji obowiązków pozwanego jako strony umowy pożyczki (spłaty), stanowisko Sądu stoi w sprzeczności nie tylko z zasadą kontradyktoryjności i rozkładu ciężaru dowodu w procesie cywilnym, ale z istotą funkcji kuratora procesowego. To właśnie z istoty funkcji określonej w art. 143 k.p.c. wynika brak kontaktu kuratora procesowego z pozwanym. Oczywistym nadto jest, że na pozwanym mógł spoczywać jedynie ciężar udowodnienia spłaty ewentualnego zadłużenia z umowy pożyczki. Jego obowiązkiem nie było w świetle art. 6 k.c. i 232 k.p.c. dostarczanie i gromadzenie dowodów za stronę powodową na poparcie okoliczności udzielenia pożyczki, wysokości kwot przekazanych pożyczkobiorcy, skuteczności jej wypowiedzenia, czy określenia wysokości wymagalnej wierzytelności. W tej sytuacji, zdaniem strony pozwanej, uznać należy, że Sąd I instancji nie miał żadnych podstaw do podważania skuteczności stanowiska procesowego pozwanego.

Zdaniem skarżącego, Sąd nie mógł posłużyć się domniemaniem płynącym z art. 230 k.p.c., wbrew jednoznaczemu i stanowczemu stanowisku strony pozwanej. Skoro pozwany zakwestionowała zasadność i wysokość dochodzonego roszczenia, w tym skuteczność wypowiedzenia umowy pożyczki i wykazanie wyliczenia wysokości żądanej kwoty, obowiązkiem strony powodowej zgodnie z art. 6 k.c. i 232 k.p.c. było przedstawienie dowodów na poparcie powyższych okoliczności. Natomiast rzeczą Sądu I instancji była weryfikacja tych dowodów w granicach wyznaczonych art. 233 § 1 k.p.c. Tymczasem ocena dokonana przez Sąd I instancji przekracza w/w granice, a wręcz nie znajduje żadnego oparcia w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym.

W ocenie pozwanego nie zostało wykazane dochowanie przez bank przewidzianej w umowie procedury wypowiedzenia łączącego strony stosunku prawnego, od czego zależała skuteczność podnoszenia twierdzeń o postawieniu całości należności w stan wymagalności i zgłaszania roszczeń dotyczących zapłaty całości sumy pożyczki oraz odsetek za opóźnienie w jej zapłacie. § 19 umowy przewidywał jedynie, w jakich przypadkach bank miał prawo wypowiedzenia umowy. Sposób postępowania, jaki powód obowiązany był zachować przed złożeniem oświadczenia o wypowiedzeniu, został przewidziany w § 14 pkt 5 i 6 umowy pożyczki. Tymczasem zdaniem apelującego powód nie wykazał, aby dopełnił czynności przewidzianych w § 14 umowy pożyczki. Powodowy bank nie przedstawił żadnych dowodów potwierdzających, że sporządzono i wysłano do pozwanego pierwszy list, który jest wskazany w w/w paragrafie umowy. Nadto że sporządzono i wysłano do A. R. (2) drugi list, stanowiący wezwanie do zapłaty i że nastąpiło to nie wcześniej niż w trzydziestym dniu braku spłaty przeterminowanego zadłużenia. Dowodu na poparcie powyższych okoliczności nie stanowi załączony do pisma powoda z dnia 28 grudnia 2011 r. wygenerowany z systemu komputerowego wydruk informacji na temat korespondencji stron. Jego treść nie potwierdza bowiem tezy o zachowaniu opisanych wyżej wymogów kontraktowych. Sąd I instancji nie miał także żadnych podstaw do przyjęcia, że skierowano do pozwanego trzeci list (wezwanie do zapłaty pod rygorem wypowiedzenia umowy), co mogło nastąpić nie wcześniej niż w sześćdziesiątym dniu braku spłaty przeterminowanego zadłużenia. Podkreślił, że Sąd I instancji oparł swoje ustalenia na przedłożonym przez stronę powodową wydruku wezwania do zapłaty z dnia 30 grudnia 2009 r., który z uwagi na nie spełniające wymogów art. 6 ust. 3 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych poświadczenie za zgodność z oryginałem, nie stanowił mogącego być podstawą do ustaleń faktycznych w sprawie dokumentu prywatnego w rozumieniu art. 245 k.p.c. Niezależnie od powyższego skarżący podniósł, że w/w wydruk nie stanowił dowodu, iż wezwanie kiedykolwiek zostało skierowane i doręczone pozwanemu. W konsekwencji nie było zdaniem apelującego podstaw do przyjęcia, że umowa pożyczki została skutecznie wypowiedziana, a tym samym, że dochodzona pozwem wierzytelność kiedykolwiek postawiona w stan wymagalności. Marginalnie dodał, że dla prawidłowej oceny dochowania przez powodowy bank procedury wypowiedzenia umowy irrelevantną pozostawała okoliczność złożenia przez pozwanego wniosku o prolongatę pożyczki. Brak jest dowodu, iż pismo to zostało złożone w

odpowiedzi na którekolwiek z wezwań/upomnień powoda opisanych w § 14 umowy. Przeciwnie, chronologia zdarzeń na które powołuje się powód każe przyjąć, iż wniosek pozwanego został złożony z jego własnej inicjatywy i jedynie odsunął w czasie decyzję banku o wypowiedzeniu umowy, a nawet o wszczęciu procedury w tym zakresie.

Co więcej, zdaniem apelującego, nie było podstaw do przyjęcia, iż bank wykazał wysokość zgłoszonego roszczenia. Przedstawiony przez powoda wyciąg z ksiąg bankowych w procesie przeciwko konsumentowi stanowi jedynie dokument prywatny banku, zaś podane w nim informacje są równoważne twierdzeniom strony i podlegają dowodzeniu na zasadach ogólnych. Przedstawione w tym dokumencie wyliczenia zostały zakwestionowane przez stronę pozwaną. Powód zaś, prócz w/w wyciągu, poprzestał na przedstawieniu wydruków operacji na rachunku pozwanego, wydruków zatytułowanych historii specyfik data oraz zestawienia odsetek za lata 1998- 2010, które nie odnosiły się w żaden sposób do będącej podstawą żądania pozwu umowy pożyczki. Choć Sąd dopuścił dowód z tych dokumentów, to nie tylko nie wyjaśnił w jaki sposób dokumenty te mogłyby stanowić podstawę twierdzeń powoda, w szczególności w jaki sposób miałyby potwierdzać operacje księgowe powoda opisane w tym ostatnim piśmie, ale przede wszystkim nie odniósł się do ich treści zarówno w ustaleniach faktycznych jak i rozważaniach prawnych. Powyższe prowadziło zaś do wniosku, że podstawą do weryfikacji wysokości roszczenia były dla Sądu wyłącznie umowa pożyczki i wyciąg z ksiąg bankowych. Tymczasem zdaniem strony pozwanej, żaden z zaproponowanych przez powoda dokumentów nie dawał podstawy do weryfikacji sposobu wyliczenia dochodzonej należności, a co za tym idzie podstawy do przyjęcia, iż wiarytelność banku wyrażała się kwotą 43.906,92 zł. Skoro inicjatywa dowodowa powoda była nieskuteczna, brak było podstaw do przyjęcia, iż podolał on ciężarowi dowodu w niniejszej sprawie.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

#### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja strony pozwanej doprowadziła do zmiany zaskarżonego orzeczenia i oddalenia powództwa w całości.

W rozpatrywanej sprawie strona powodowa podstaw prawnej dochodzonego roszczenia upatrywała w treści przepisu art. 720 § 1 k.c. stanowiącego, iż przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości.

W zakresie podstawy faktycznej zgłoszonego w tym postępowaniu żądania powodowy Bank wskazywał, iż w dniu 26 czerwca 2009 r. zawarł z pozwanym A. R. (2) umowę pożyczki nr (...) opiewającej na kwotę 35.516,46 zł, którą ten winien był spłacić do dnia 30 czerwca 2014 r., w miesięcznych ratach po 846,15 zł każda do dnia 30 każdego miesiąca. Wedle twierdzeń strony powodowej, pożyczkobiorca zaniechał spłaty należności, co uprawniało Bank do wypowiedzenia mu umowy pożyczki, co z kolei skutkowało postawieniem całej należności wynikającej z umowy w stan natychmiastowej wymagalności i naliczaniem odsetek karnych za zwłokę liczonych do całości zadłużenia przeterminowanego. Powstało w związku z tym zadłużenie na kwotę 43.906,92 zł, a której to zapłaty należności strona powodowa domagała się w tym postępowaniu.

W toku postępowania przed sądem pierwszej instancji pozwany A. R. (2), reprezentowany przez kuratora procesowego ustanowionego dla osoby nieznanej z miejsca pobytu, kwestionując zasadność żądania pozwu podnosił jednak zarzuty oscylujące wokół nie wykazania skutecznego zawarcia umowy, braku skuteczności wypowiedzenia umowy kredytu oraz niewykazania w związku z tym dochodzonego roszczenia co do samej jego zasady jak i wysokości.

Wobec powyższych sprzecznych stanowisk stron, niewątpliwie kwestią kluczową dla rozstrzygnięcia sprawy był rozkład ciężaru dowodu uregulowany w art. 6 k.c., stanowiącym, iż ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Ciężar dowodu w rozumieniu w/w przepisu pozostaje w ścisłym związku z problematyką procesową dowodów. W myśl bowiem art. 232 k.p.c., strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. W świetle będącej podstawą procesu cywilnego opartego na zasadzie kontradiktoryjności reguły, to na stronach spoczywa obowiązek twierdzenia i dowodzenia tych wszystkich

okoliczności i faktów, które stosownie do art. 227 k.p.c. mogą być przedmiotem dowodu, w szczególności tych, które są sporne. Obowiązkiem powoda jest przytoczenie okoliczności faktycznych, z których wywodzi roszczenie (art. 187 § 1 pkt 2 k.p.c.) i wskazanie na dowody, których przeprowadzenie potwierdzi zasadność jego twierdzeń o faktach (art. 232 k.p.c. i art. 6 k.c.). Wszystkie okoliczności faktyczne doniosłe dla rozstrzygnięcia sprawy i składające się na podstawę faktyczną rozstrzygnięcia muszą mieć oparcie w dowodach przeprowadzonych w toku postępowania, o ile nie są objęte zakresem faktów przyznanych przez stronę przeciwną, jeżeli przyznanie nie budzi wątpliwości (art. 229 k.p.c.) oraz co do faktów niezaprzeczonych (art. 230 k.p.c.) (tak SA w Katowicach w wyroku z dnia 27 listopada 2014 r., I ACa 677/14, LEX nr 1621085). Tak jak powód winien wykazać okoliczności będące u podstaw zgłoszonego przez niego żądania, tak ten, który odmawia uczynienia zadość roszczeniu, musi udowodnić fakty wskazujące na to, że takie uprawnienie żądającemu nie przysługuje. Przy czym obowiązek pozwanego udowodnienia ekscepcji i faktów uzasadniających oddalenie powództwa aktualizuje się, gdy strona powodowa udowodniła fakty przemawiające za zasadnością żądania (por. wyrok SN z dnia 20 kwietnia 1982 r. w sprawie o sygn. akt I CR 79/82, LEX nr 8416).

W zaistniałej sytuacji procesowej i stosownie do reguły wynikającej z art. 6 k.c., to na stronie powodowej spoczywał ciężar wykazania zasadności dochodzonego roszczenia. Nie ulega najmniejszym wątpliwościom, iż to na powodowym Banku chcącym uzyskać pozytywne dla siebie rozstrzygnięcie sądu w sprawie o zapłatę spoczywał obowiązek wykazania, iż strony łączyły umowy pożyczki i o jakiej treści, kto był jej stroną, jak również że wymagalna stała się wierzytelność o zwrotu pożyczonej pozwanemu kwoty pieniędzy. W przypadku zaś wykazania tych okoliczności, po stronie pozwanego aktualizował się obowiązek udowodnienia, że wierzytelność taka jednak nie istnieje, albowiem zadłużenie z tytułu umowy pożyczki zostało spłacone w całości (tak też SN w wyroku z dnia 11 czerwca 1999 r., II CKN 390/98).

W ocenie Sądu Okręgowego w świetle zaferowanego przez powoda materiału dowodowego nie powinno budzić zastrzeżeń stwierdzenie, iż wykazał on fakt zawarcia z A. R. (2) umowy pożyczki o treści wskazanej w pozwie. Do akt niniejszej sprawy załączono bowiem dokument umowy pożyczki nr (...) z dnia 26 czerwca 2009 r. (k.18-20) z którego wynika, że istotnie pożyczka w takiej kwocie i na w/w warunkach została pozwanemu A. R. (2) udzielona przez powodowy Bank, tj. udzielona została pożyczka w kwocie 35.516,46 zł (§ 1 ust. 1 umowy), która winna zostać spłacona do dnia 30 czerwca 2014 r. (§2 ust.1 umowy) w miesięcznych ratach kapitałowo odsetkowych w kwotach po 846,15 zł płatnych do dnia 30- każdego miesiąca (§ 6 ust. 2 umowy). Pod umową widnieje podpis pożyczkobiorcy, a nadto do akt sprawy zostało załączone pismo A. R. (2) z dnia 30 października 2009 r. w przedmiocie wniosku o udzielenie prolongaty pożyczki (k. 102), co dobitnie potwierdza nie tylko fakt, że doszło do skutecznego zawarcia pomiędzy stronami umowy pożyczki, ale również, że doszło do wypłaty środków na rzecz pożyczkobiorcy. Wszak w innym wypadku pożyczkobiorca nie domagałby się prolongaty spłaty pożyczki.

Wprawdzie zgodzić należy się z zarzutami podniesionymi w apelacji przez kuratora procesowego reprezentującego wówczas nieznanego z miejsca pobytu pozwanego A. R. (2), iż strona powodowa w tym postępowaniu nie zdołała wykazać, iżby skutecznie wypowiedziała pożyczkobiorcy umowę (brak jest bowiem dowodu, że została zachowana przez bank przewidziana w § 14 umowy procedura warunkująca skuteczne wypowiedzenie umowy). Tym niemniej zauważyć trzeba, iż w toku postępowania apelacyjnego nastąpiła zasadnicza zmiana okoliczności faktycznych sprawy związana z tym, iż w dniu 22 marca 2013 r. pożyczkobiorca A. R. (2) zmarł. Okoliczność ta jest o tyle istotna, iż na gruncie § 25 ust. 1 umowy pożyczki zastrzeżono, iż w przypadku śmierci pożyczkobiorcy niniejsza umowa wygasa. W realiach rozpatrywanej sprawy oznacza to, że w dniu 22 marca 2013 r. – wobec śmierci pożyczkobiorcy – umowa pożyczki wygasła. Skutkiem powyższego było to, iż istniejąca w tym dniu wierzytelności banku z tytułu przedmiotowej umowy pożyczki stała się natychmiast wymagalna i powstał obowiązek jej spłaty wraz z odsetkami umownymi zwykłymi naliczonymi do dnia wygaśnięcia umowy, a później wraz z odsetkami od zadłużenia przeterminowanego.

Obowiązek spłaty tejże należności - wobec nie wykazania faktu spłaty zadłużenia wynikającego z umowy pożyczki – niewątpliwie przeszedł na następców prawnych zmarłego pożyczkobiorcy, zgodnie z dyspozycją przepisu art. 922 § 1 k.c. stanowiącego, iż prawa i obowiązki majątkowe zmarłego przechodzą z chwilą jego śmierci na jedną lub kilka osób stosownie do przepisów księgi niniejszej. Jak wynika z prawomocnego postanowienia Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie z dnia 21 września 2016 r., wydane w sprawie o sygn. akt III Ns 800/15, spadek po zmarłym

A. R. (2) nabyli na podstawie ustawy bratankowie P. R. i A. R. (1), każdy w udziale do 1/2 części k. 339 akt sprawy III Ns 800/15).

Wskazane wyżej osoby, jako następcy prawni pożyczkobiorcy, zostały wezwane do udziału w niniejszej sprawie, w konsekwencji czego przyjąć należało, iż co do zasady to na P. R. i A. R. (1) spoczywałby obowiązek spłaty istniejącego zadłużenia z tytułu umowy pożyczki, opiewającego na łączną kwotę 55.065,42 zł (34.354, 51 zł tytułem niespłaconego kapitału + 20.690,91 zł tytułem odsetek + 20 zł tytułem kosztów upomnień).

Niemniej jednak mając na uwadze szczególne okoliczności faktyczne rozpatrywanej sprawy Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, iż w realiach tej konkretnej sprawy zaistniały szczególne okoliczności uzasadniające zastosowanie względem pozwanych dobrodziejstwa wynikającego z przepisu art. 5 k.c. i z powołaniem się na zasady współżycia społecznego w konsekwencji oddalenie powództwa w całości.

W myśl art. 5 k.c. nie można czynić ze swego prawa użytku, który by był sprzeczny ze społeczno - gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współżycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony.

Uregulowanie zawarte w cytowanym wyżej przepisie przełamuje zasadę, że wszystkie prawa podmiotowe korzystają z ochrony prawnej (tak SN w uzasadnieniu wyroku z dnia 9 grudnia 2009 r., IV CSK 290/09, Lex nr 560607), a w związku z tym, jako wyjątek od ogólnie przyjętej reguły może mieć zastosowanie wyłącznie w szczególnych przypadkach. Nie może jednak prowadzić do zanegowania samego faktu istnienia prawa podmiotowego, ponieważ instytucja nadużycia prawa dotyczy praw istniejących, których byt jest od niej całkowicie niezależny, a tym bardziej nie może nigdy stanowić samodzielnej podstawy dochodzonego roszczenia (SN w wyroku z dnia 2 grudnia 2009 r., I UK 174/09, Lex nr 585709).

Zastosowanie normy wynikającej z przepisu art. 5 k.c., jak wynika z jego treści, może być uzasadnione względami teleologicznymi (społeczno - gospodarcze przeznaczenie prawa) lub aksjologicznymi (zasady współżycia społecznego). Dla jej zastosowania nie wystarczy jednakże jedynie niezgodność, ale konieczne jest wystąpienie sprzeczności, tj. taka sytuacja, gdy danego sposobu wykonywania prawa nie da się w żadnej mierze pogodzić z jego przeznaczeniem lub zasadami współżycia społecznego. Konieczne jest wystąpienie trzech podstawowych przesłanek: istnienie prawa, które zostaje nadużyte, czynienie z niego użytku oraz sprzeczność tego użytku z kryteriami nadużycia prawa (orzeczenie SN z dnia 26 listopada 2004 r., I CK 279/04, Lex nr 277859). Nadto zaznaczyć trzeba, iż przez zasady współżycia społecznego należy rozumieć nieskodyfikowane powszechne normy postępowania, funkcjonujące aktualnie w społeczeństwie polskim i mające na celu ochronę społecznie akceptowanych wartości (czyli stanów rzeczy) lub dóbr niematerialnych. Zasady te mają silne zabarwienie aksjologiczne, co zbliża je do norm moralnych, mają charakter obiektywny oraz walor powszechności. Przy uwzględnieniu, iż Rzeczpospolita Polska jest demokratycznym państwem prawnym, urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej (art. 2 Konstytucji RP), należy przyjąć, że odwołanie się do zasad współżycia społecznego oznacza odwołanie się do idei słuszności w prawie i do powszechnie uznawanych wartości w kulturze naszego społeczeństwa. Ujmując rzecz ogólnie, można przyjąć, że przez zasady współżycia społecznego należy rozumieć podstawowe zasady etycznego i uczciwego postępowania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 maja 2013r., IV CSK 660/12, LEX nr 1365725).

Zgodnie z utrwalonym poglądem doktryny i orzecznictwa, zastosowanie przepisu art. 5 k.c. może nastąpić jedynie w sytuacjach wyjątkowych, a przy tym wymaga wszechstronnej oceny całokształtu okoliczności rozpatrywanego wypadku w ścisłym powiązaniu z konkretnym stanem faktycznym (tak m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7 maja 2003 r., IV CKN 120/01, LEX nr 141394, Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 14 września 2016 r., I ACa 346/16, Legalis nr 1522791, Sąd Apelacyjny w Szczecinie w wyroku z dnia 24 lutego 2016 r., I ACa 1140/15, Legalis nr 1470204, Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 29 grudnia 2015 r., V ACa 189/15, Legalis nr 1399128). Zasady współżycia społecznego w rozumieniu art. 5 k.c. są pojęciem pozostającym w nierozłącznym związku z całokształtem okoliczności danej sprawy i w takim całościowym ujęciu wyznaczają podstawy, granice i kierunki jej rozstrzygnięcia

w wyjątkowych sytuacjach, które przepis ten ma na względzie (tak m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 28 listopada 1967 r., I PR 415/97, OSP 1968/10/210, czy w wyroku z dnia 22 listopada 1994 r., II CRN 127/94, LEX nr 82293).

Analizując okoliczności przedmiotowej sprawy, Sąd Okręgowy tymczasem doszedł do przekonania, iż należy ona do takiej właśnie kategorii spraw wyjątkowych, w związku z czym zastosowanie na jej gruncie art. 5 k.c. jest uzasadnione.

Powodowy Bank, działający jako przedsiębiorca, zawarł z A. R. (2) jako konsumentem umowę pożyczki, której ten jednak nie spłacił. Jednocześnie w toku postępowania sądowego, którego przedmiotem było żądania spłaty wierzytelności wynikającej z tej umowy, pożyczkobiorca zmarł. Obecnie zaś zobowiązanymi do spłaty należności w niebagatelnej wysokości 43 906 zł plus odsetki, mieliby być bratankowie pożyczkobiorcy, tj. P. R. i A. R. (1).

W ocenie Sądu odwoławczego, gdyby pozew w niniejszej sprawie nadal był kierowany przeciwko pożyczkobiorcy, który notabene uzyskał pożyczkę na podstawie sfalszowanego zaświadczenia o zatrudnieniu, wówczas nie byłoby wątpliwości, że winien on zwrócić w istocie wyłudzoną należność, albowiem w takiej sytuacji roszczenie powoda ocenić należałoby jako niewątpliwe i słuszne.

Odmienne ocenić jednak należy sytuację zaistniałą w rozpatrywanej sprawie, gdzie aktualnie pozwanymi są spadkobiercy pożyczkobiorcy, przy tym nie jest to jego najbliższa rodzina, a bratankowie.

Z jednej strony w sprawie występuje powód, który jest profesjonalistą, jednym z największych Polskich banków, osiągającym znaczne dochody. Z drugiej zaś strony bratanków pożyczkobiorcy, którzy co ustalono w sprawie, poza znacznej wysokości długami nie odziedziczyli żadnego majątku po A. R. (2). Nie osiągnęli zatem żadnej korzyści majątkowej nie tylko z zaciągniętej przez ich poprzednika prawnego pożyczki, ale w ogóle z tytułu spadkobrania po nim. Obecnie zaś mieliby spłacać jego olbrzymie długi. Nie można przy tym tracić z pola widzenia tej, jakże istotnej okoliczności, a co wynikało ze zgodnych, spójnych i wzajemnie ze sobą korespondujących zeznań obojga pozwanych, iż nie znali oni A. R. (2). Zmarły był bratem ich ojca M. R., z którym również nie utrzymywali kontaktów, jak też z pozostałą rodziną ojca. Stan ten nie był spowodowany jednak brakiem dobrej woli po stronie pozwanych czynienia zadość ich obowiązkom rodzinnym, lecz okolicznościami związanymi ściśle z przymiotami ich ojca oraz zmarłego wujka. Wszak z zeznań pozwanych wynikało, że ich rodzice rozwiedli się, gdy pozwani byli jeszcze małymi dziećmi, a kontakt z ojcem mieli sporadyczny, gdyż ojciec był alkoholikiem i nie interesował się losem synów. Podobnie za życia nie wykazywał żadnego zainteresowania bratankami zmarły A. R. (2), który co wynika wprost z załączonej do akt sprawy informacji z Krajowego Rejestru Karnego, był wielokrotnie karany i przebywał w Zakładzie Karnym (k. 53-55). Nie uszło również uwadze Sądu Odwoławczego, że pozwani są osobami młodymi, mają niskie dochody, przy tym nie można nie uwzględnić, że pozwany P. R. opiekuje się niepełnosprawnym umysłowo bratem O. R., a pozwany A. R. (1) ma na utrzymaniu rodzinę, w tym niedługo już dwoje małoletnich dzieci.

Mając na uwadze wszystko powyższe należało stwierdzić, że z całą pewnością nie byłoby słuszne i sprawiedliwe, aby znajdujący się w tak trudnej sytuacji życiowej i majątkowej pozwani, mający na utrzymaniu i po opieką jeden małoletnie dzieci, drugi osobę niepełnosprawną umysłowo, mieliby odpowiadać za długi członka dalszej rodziny, którego nawet nie znali. W związku z tym, w ocenie Sądu Odwoławczego, zasądzenie na rzecz powoda należności tak znacznej wysokości, od tak młodych ludzi, w istocie na starcie ich życia zawodowego i rodzinnego, jawić musiało się jako sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Stałoby to przede wszystkim w sprzeczności z zasadą równości, albowiem co nie ulega wątpliwości, powód jest stroną ekonomicznie nieporównywalnie silniejszą niż pozwani. Dla powoda dochodzona należność z pewnością stanowi niewielki fragment obrotów i realnie nie odczuje on braku tejże należności i z całą pewnością nie wpłynie to w żaden sposób na funkcjonowanie banku. Tymczasem zasądzenie takiej należności od pozwanych, którzy osiągają niewielkie dochodu, z całą pewnością uniemożliwiłoby to im dalsze normalne funkcjonowanie, w tym naruszałoby ich prawo do spokojnego życia. Wszak z uwagi na sytuację materialną i życiową, w której znajdują się pozwani, niewątpliwe nie byłoby oni w stanie spłacić dobrowolnie należności powoda (osiągają niskie dochodu, a pozwany P. R. opiekuje się niepełnosprawnym bratem, co uniemożliwia mu faktycznie podjęcie dodatkowego zatrudnienia). Prowadzenie zaś przeciwko nim postępowania egzekucyjnego niechybnie spowodowałoby, że mogliby zostać postawieni w sytuacji, w której nie są w stanie zaspokajać podstawowych potrzeb



swoich i swej najbliższej rodziny. W takich realiach sprawy, gdy pozwani z zaciągniętej przez spadkodawcę pożyczki nie odnieśli żadnej korzyści materialnej, zasądzenie dochodzonej należności na rzecz powoda nie mogło w żadnym wypadku, jako stojące w sprzeczności z podstawowymi zasadami sprawiedliwości i słuszności, spotkać się z akceptacją Sądu.

Uznając zatem, że z przyczyn szeroko opisanych wyżej dochodzenie przez powodowy Banku zapłaty przedmiotowej należności przeciwko pozwanym ocenić należało jako nadużycie przysługującego mu prawa, Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, iż z powołaniem się na normę wynikającą z przepisu art. 5 k.c. powództwo w całości oddalił, o czym orzekł na podstawie art. 386 § 1 k.p.c.

SSO Violetta Osińska SSO Mariola Wojtkiewicz SSO Agnieszka Tarasiuk – Tkaczuk